

Marta Krupowicz

Ocena kierunku zmian w zakresie ochrony konsumenta na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego

I

Cywilnoprawna ochrona konsumenta stanowi w każdym państwie prowadzącym gospodarkę w formie wolnorynkowej zasadę o podstawowym znaczeniu. W Polsce została ona podniesiona do rangi normy konstytucyjnej. Przepis art. 76 Konstytucji nakłada na wszystkie władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności, bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Tworzone w ramach realizacji normy konstytucyjnej regulacje prawne mają z założenia każdorazowo zwiększać poziom ochrony konsumenta, a także prowadzić do zharmonizowania przepisów prawa wewnętrznego z prawem wspólnotowym. Pełnym wyrazem obu założeń miała być, w ocenie projektodawców, obowiązująca od 01.01.2003 r. ustawa z dnia 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego¹, implementująca Dyrektywę Nr 1999/44 z dnia 25.05.1999 r. w sprawie określonych aspektów sprzedaży i gwarancji na dobra konsumpcyjne². Wcześniej materię tę regulowały przepisy

¹ Dz.U. z 2002 r. Nr 141, poz. 1176.

² Dz.Urz. WE nr L 171 z 9.7.1999, s. 12 i nast.

kodeksu cywilnego (art. 556-581)³ w ramach dwu instytucji: rękojmi i gwarancji oraz uzupełniająco przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30.05.1995 r. w sprawie szczegółowych warunków zawierania i wykonywania umów sprzedaży rzeczy ruchomych z udziałem konsumentów⁴, a od dnia 01.07.2002 r. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25.06.2002 r. w sprawie szczegółowych warunków zawierania i wykonywania umów sprzedaży między przedsiębiorcami a konsumentami⁵, wydane na podstawie upoważnienia z art. 555¹ k.c.

Na gruncie przeprowadzonych zmian warto przeanalizować, czy cel polskiego ustawodawcy, w postaci zwiększenia poziomu ochrony praw konsumenta, został osiągnięty, a co za tym idzie, jaki kierunek przybrały wprowadzone modyfikacje oraz jak obecnie kształtuje się wprowadzony w ich wyniku system cywilnoprawnej ochrony finalnego nabywcy dóbr.

II

Obowiązująca obecnie ustawa⁶ wprowadziła nowy system odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu niezgodności towaru z umową. Jednocześnie art. 1 ust.4 omawianej ustawy wyłączył stosowanie do sprzedaży konsumenckiej przepisów art. 556-581 k.c. Oznacza to, że wprowadzone zmiany dotyczą dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Nowa regulacja ma zastosowanie przy umowach sprzedaży, w których jedną stroną jest profesjonalista, a drugą konsument. *A contrario*, umowy obustronnie profesjonalne albo zawierane między podmiotami, z których żaden nie dokonuje sprzedaży w zakresie działalności przedsiębiorstwa, nie zostały objęte zmianami i nadal znajdują do nich zastosowanie przepisy art. 556-581 k.c. W tym miejscu warto przez chwilę zastanowić się nad pojęciem konsument, zmieniło ono bowiem swoje znaczenie. Na gruncie § 3 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30.05.1995 r. w sprawie szczegółowych warunków zawierania i wykonywania umów sprzedaży rzeczy

³ Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm.

⁴ Dz.U. z 1995 r. Nr 64, poz. 328.

⁵ Dz.U. z 2002 r. Nr 96, poz. 851.

⁶ Ustawa z dnia 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego.

ruchomych z udziałem konsumentów⁷ status konsumenta posiadał każdy, kto nabywał towar dla celów niezwiązanych z działalnością gospodarczą. Przy czym wyraz „każdy” rozumieć należy w ten sposób, że mogła to być zarówno osoba fizyczna, jak i prawna, o ile tylko występowała w obrocie jako finalny nabywca dóbr i usług. Przepis art. 18 ustawy z dnia 02.03.2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny⁸ nadał nowe brzmienie art. 384 k.c., wprowadzając w § 3 odmienną definicję konsumenta. Pojęcie to zostało zawężone do osoby (należy rozumieć jako osobę fizyczną), która zawiera umowę z przedsiębiorcą w celu bezpośrednio niezwiązanym z działalnością gospodarczą. Identyczna definicja została zamieszczona w art. 4 ust. 11 ustawy z dnia 15.12.2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów⁹. Kolejna zmiana w kodeksie cywilnym wprowadzona została ustawą z dnia 14.2.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw¹⁰. Dodany na mocy ustawy art. 22¹ k.c. stwierdza, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Ustawa z dnia 27.07.2002 r. nie znajdzie zatem zastosowania w sytuacji, gdy nabywcą jest osoba prawna. We wszystkich przypadkach nieobjętych regulacją omawianej ustawy zastosowanie znajdą przepisy art. 556-581 k.c.

Jak z powyższego wynika, przepisy art. 556-581 k.c. nie utraciły mocy obowiązującej. Jednakże z uwagi na fakt, że od 01.01.2003 r. nie mają one zastosowania w obrocie konsumenckim, dla potrzeb niniejszego artykułu będą posługiwała się czasem przeszłym przy omawianiu instytucji nimi uregulowanych.

Ustawa z dnia 27.07.2002 r. oprócz ograniczeń podmiotowych, zawiera również ograniczenia ze względu na przedmiot umowy. Ma bowiem zastosowanie wyłącznie do sprzedaży rzeczy ruchomych, nabywanych w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towary konsumpcyjne). Spod zakresu regulacji ustawowej została wyłączona sprzedaż energii elektrycznej, gazu oraz wody, chyba że są sprzedawane

⁷ Dz.U. z 1995 r. Nr 64, poz. 328.

⁸ Dz.U. z 2000 r. Nr 22, poz. 271.

⁹ Dz.U. z 2000 r. Nr 122, poz. 1319.

¹⁰ Dz.U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408.

w ograniczonej ilości lub w określonej objętości. W tej materii wiążące pozostaną przepisy kodeksu cywilnego. Wydaje się, że jest to słuszne rozwiązanie nie tylko ze względu na charakter wprowadzonych zmian, ale także na ugruntowane już stanowisko zarówno doktryny, jak i orzecznictwa, iż pojęcie wad fizycznych rzeczy należy odnieść odpowiednio do dóbr niebędących rzeczami, w szczególności do sprzedaży energii. Podobnie do rozwiązania przyjętego w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 25.06.2002 r.¹¹, przepisy ustawy nie mają zastosowania do sprzedaży egzekucyjnej oraz sprzedaży dokonywanej w postępowaniu upadłościowym albo innym postępowaniu sądowym (art. 1 ust. 3).

III

Jak zaznaczono na wstępie, do dnia 01.01.2003 r. prawa konsumenta w zakresie ekwiwalentności świadczeń chronione były w ramach dwóch reżimów: rękojmi i gwarancji. Rękojmia ukształtowana została jako ustawowo zagwarantowany (normami o charakterze bezwzględny) system odpowiedzialności sprzedawcy, niezależny od jego woli i podjętych w tej mierze jakichkolwiek działań, natomiast gwarancja stanowiła rodzaj odpowiedzialności będący następstwem przejawu woli wyrażonej w zastrzeżeniu umownym w umowie sprzedaży (klauzuli gwarancyjnej). Nie oznacza to jednak, że sprzedawca (producent) mógł ów system odpowiedzialności kreować przy pomocy postanowień zawartych w dokumencie gwarancyjnym w sposób zupełnie dowolny. Co prawda przepisy kodeksu cywilnego mają w tej mierze charakter dyspozytywny, jednakże kupujący, który nie uzyskał zaspokojenia swych interesów w ramach narzuconej często przez silniejszego kontrahenta gwarancji, mógł dokonać zmiany systemu ochrony i dochodzić swych praw w ramach ustawowego reżimu rękojmi. Przed nowelą kodeksu cywilnego z 1996 r. uprawnienie kupującego do wyboru reżimu powstawało dopiero po upływie okresu gwarancji i trwało 3 miesiące. Konsument musiał zatem w pierwszej kolejności korzystać z uprawnień przysługujących mu w ramach gwarancji, a dopiero po upływie okresu gwarancji mógł dokonać zmiany systemu ochrony na rękojmię. W praktyce prowadziło to do udzielania gwarancji rozciągających w czasie i w znaczny sposób ograniczających uprawnienia kupującego. W tej mierze sytuacja kupującego uległa poprawie wraz z wpro-

¹¹ Dz.U. z 2002 r. Nr 96, poz. 851.

wadzeniem zmian do kodeksu cywilnego w 1996 r.¹² Nowela poprawiła sytuację kupującego w ten sposób, że mógł on dokonywać wyboru reżimu odpowiedzialności, niezależnie od biegu okresu gwarancyjnego. Zgodnie bowiem z treścią art. 579 k.c., przyjęta została na mocy owych zmian równoległa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi i gwarancji. Równoległa, nie znaczy jednak kumulatywna. Kupujący mógł korzystać z uprawnień przewidzianych wyłącznie jednym reżimem odpowiedzialności. Wybór reżimu dokonany przez kupującego był dla sprzedawcy wiążący. Podkreślenia wymaga jednak, że nie miał on charakteru definitywnego. Odnosił się bowiem do konkretnej wady. Przy wystąpieniu kolejnej wady tej samej rzeczy kupujący mógł swój wybór ukształtować odmiennie¹³. Każdorazowo zatem tylko od woli kupującego zależało, czy będzie on korzystał z uprawnień przysługujących mu w ramach rękojmi, czy gwarancji.

IV

Odpowiedzialność sprzedawcy za wady rzeczy (rękojmią) posiadała charakter absolutny w tym sensie, że sprzedawca nie mógł się z owej odpowiedzialności zwolnić ani jej ograniczyć postanowieniami umowy, gdyż znajdowała ona zastosowanie z mocy samej ustawy (*ex lege*), nadto obciążała go niezależnie od przesłanki winy, wiedzy czy przyczynienia się do spowodowania wadliwości rzeczy. Jedyną przesłanką tego rodzaju odpowiedzialności było wykazanie przez kupującego, że rzecz sprzedana ma cechy (bądź ich brak) kwalifikujące ją jako wadliwą. Odpowiedzialność sprzedawcy w ramach rękojmi rozciągała się przy tym zarówno na wady fizyczne, jak i prawne.

Zarówno rozporządzenie Rady Ministrów z 1995 r., jak i z 2002 r. utożsamiało pojęcie wady fizycznej rzeczy z nienależytą jakością. Tymczasem z treści przepisu art. 556 § 1 k.c. wynika, że wady fizyczne można zaklasyfikować w dwóch kategoriach: jako wady związane z jakością rzeczy i wady od jakości niezależne.

Jako wadę związaną z jakością uznawano cechę rzeczy zmniejszającą jej wartość lub użyteczność. Priorytetowe znaczenie dla oceny istnienia

¹² Ustawa z dnia 23.08.1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, (Dz.U. z 1996 r. Nr 114, poz. 542).

¹³ Tak T. Kierzyk, *Reklamacje wad pojazdu – wybrane zagadnienia (ochrona konsumentów)*, Rejent 2000, nr 5, s. 50.

wady w tym znaczeniu Sąd Najwyższy przypisał kryterium funkcjonalnemu, tj. użyteczności rzeczy (rozumianej jako normalny użytek) oraz jej przeznaczeniu. „Wartość rzeczy i jej użyteczność zależą od spełnienia wymagań normalnego użytku”¹⁴, stąd też nawet zgodność rzeczy z normą techniczną nie wyłączała skutecznego dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi. Do wad związanych z jakością rzeczy zaliczyć należy także wydanie kupującemu rzeczy w stanie niezupełnym. Niekompletność towaru rozumieć należy jako brak przynależności, części składowych, brak wymaganych certyfikatów, atestów, informacji, a także wadę opakowania towaru. Nie kwalifikują się natomiast do tego braki ilościowe w wydanym towarze, jest to bowiem przypadek świadczenia częściowego, stanowiącego nienależyte wykonanie zobowiązania.

Za wadę niezależną od jakości rzeczy uznawano brak właściwości rzeczy, o których istnieniu zapewniał sprzedawca. Rzecz pozbawiona takich właściwości mogła być bowiem obiektywnie dobrej jakości i nadawać się do normalnego użytku, a mimo to kwalifikować się jako wadliwa. Zapewnienie sprzedawcy o właściwościach rzeczy nie musiało być przy tym wypowiedziane wyraźnie, ale mogło także wynikać ze znaków, symboli, a nawet okoliczności¹⁵. Za zobowiązanie sprzedawcy należy także uznać uwidocznione na opakowaniu towaru zapewnienia producenta. „Informacje, oznaczenia, objaśnienia na towarze, w ulotce reklamowej są traktowane, jako wskazane wyżej zapewnienia sprzedawcy”¹⁶. Taki sam charakter należy przypisać atestom jakości, certyfikatom i różnym sformalizowanym oznaczeniom jakości towaru¹⁷. Za zapewnienie sprzedawcy należy także uznać oznaczenie tzw. terminu trwałości.

Warto jednak zaznaczyć, że pojęcie wady fizycznej rzeczy nie jest tożsame w rozumieniu rękojmi i gwarancji. Prezentowane wyżej znaczenie tego terminu odnosi się do rękojmi, natomiast w gwarancji występuje w węższym zakresie. Gwarancja jest bowiem zapewnieniem wyłącznie co do jakości rzeczy i jako taka nie obejmuje wad od jakości niezależ-

¹⁴ Uchwała SN z dnia 30.12.1988 r. III CZP 48/88.

¹⁵ G. B i e n i e k, *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga trzecia. *Zobowiązania*, t. II, Warszawa 2003, s. 44.

¹⁶ E. Ł ę t o w s k a, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 1999, s. 309.

¹⁷ Uchwała SN z dnia 30.12.1988 r. III CZP 48/88.

nych¹⁸. „Z istoty gwarancji wynika [...], że ma ona zapewnić zdatność rzeczy do normalnego użytku, pojęcie wadliwości zatem nawiązuje do braku (zmniejszenia) tylko cech użytkowych, jakie rzecz powinna mieć zgodnie z normami i uzasadnionymi oczekiwaniami”¹⁹.

Wada prawna w ujęciu przepisu art. 556 § 2 k.c. występuje wówczas, gdy rzecz stanowi własność osoby trzeciej albo jest obciążona prawem osoby trzeciej (tj. gdy sprzedawca w ogóle nie mógł przenieść prawa własności rzeczy należącego do osoby trzeciej albo też przeniósł prawo własności rzeczy obciążone prawem rzeczowym lub obligacyjnym).

V

W przypadku wystąpienia wadliwości rzeczy konsumentowi przysługiwały w ramach rękojmi alternatywnie trzy uprawnienia²⁰:

1) żądanie usunięcia wady, jeżeli przedmiotem sprzedaży była rzecz oznaczona co do tożsamości, a w przypadku rzeczy oznaczonych co do gatunku żądanie wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad,

2) żądanie obniżenia ceny,

3) odstąpienie od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie wymienił rzecz wadliwą na wolną od wad albo niezwłocznie wady usunął.

Wybór uprawnienia należał do kupującego. Nie obowiązywała go w tym względzie kolejność realizacji uprawnień, mógł on zatem swój wybór kształtować dowolnie. Tylko w jednym przypadku sprzedawca mógł wybór kupującego udaremnić. Mianowicie, konsument nie mógł odstąpić od umowy, jeżeli sprzedawca rzecz niezwłocznie wymienił lub naprawił. Dotyczy to jednak wymiany lub naprawy jednorazowej, zatem przy wystąpieniu kolejnej wady tej samej rzeczy sprzedawca nie mógł już wyboru konsumenta zablokować, udaremniając tym samym odstąpienie od umowy. Wada musiała być jednak istotna. W doktrynie przyjęto, że istotność wady należy oceniać przez pryzmat subiektywnego odczucia kupującego co do przydatności rzeczy oraz jej funkcjonalności i użyteczności ze względu na cel określony w umowie²¹.

W przypadku wad nieistotnych przepisy kodeksu cywilnego nie przewidywały limitu napraw bądź wymian, po wyczerpaniu którego sprze-

¹⁸ Tak: K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. II, Warszawa 2003, s. 47.

¹⁹ G. Bieniek, *Komentarz...*, s. 89.

²⁰ Tak E. Łętowska, *Prawo umów...*, s. 312-313.

²¹ T. Kierzyk, *Reklamacja wad pojazdu...*, s. 57.

dawca nie mógłby zablokować uprawnień konsumenta do odstąpienia od umowy.

Charakter prawny uprawnień konsumenta był w doktrynie przedmiotem wielu kontrowersji. Przeważał pogląd, że mają one charakter roszczeń (z wyjątkiem odstąpienia od umowy, uważanego za uprawnienie prawokształtujące). Pojawiały się jednak i głosy przeciwnie, zgodnie z którymi wszystkie uprawnienia wynikające z rękojmi należało uznać za prawokształtujące, a co za tym idzie, realizowane w drodze jednostronnej czynności prawnej²².

Kontrowersje doktrynalne wzbudzał także zakres uprawnień konsumenta w ramach gwarancji. Podłożem problemu był niewątpliwie fakt, że uprawnienia te były zmienne i uzależnione każdorazowo od postanowień konkretnej klauzuli gwarancyjnej. Pojawiło się zatem pytanie, jak dalece uprawnienia konsumenta mogły być ograniczane, a także, czy mogły być rozszerzane. Ze względu na dyspozytywny charakter przepisów kodeksu cywilnego przyjęć należy za trafne stanowisko zaprezentowane przez G. Bieńka²³, zgodnie z którym uprawnienia konsumenta mogły być zarówno ograniczane (wyłącznie do żądania naprawy rzeczy, bez uprawnienia żądania wymiany na rzecz wolną od wad), jak i rozszerzane (przez przyjęcie na siebie przez gwaranta obowiązku zwrotu otrzymanej ceny za zwrotem wadliwego towaru).

VI

Od 01.01.2003 r. przepisy o rękojmi zostały w zakresie sprzedaży konsumenckiej zastąpione przepisami o niezgodności towaru z umową.

Zmiany zostały także wprowadzone w instytucji gwarancji. O ile wcześniej postrzegana była ona jako zastrzeżenie umowne, będące wynikiem konsensu woli stron, o tyle w obecnym stanie prawnym uznana została za oświadczenie gwaranta (czynność prawna jednostronna)²⁴. Zmianie uległ także zakres odpowiedzialności gwaranta. Tradycyjnie odpowiedzialność ta ograniczała się, jak już wcześniej wskazano, do jakości rzeczy. Od 01.01.2003 r. uprawnienia konsumenta w ramach gwarancji powstają,

²² G. Bieńka, *Komentarz do kodeksu cywilnego*, s. 65-66.

²³ Tamże, s. 92.

²⁴ Ustawa z dnia 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, (Dz.U. Nr 141, poz. 1176, art. 13 ust. 1).

gdy właściwość towaru sprzedanego nie odpowiada właściwości wskazanej w oświadczeniu gwaranta²⁵, przy czym przez właściwość rozumieć należy oprócz jakości rzeczy, również jej cechy od jakości niezależne. Ustawa z dnia 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego nie wypowiedza się w kwestii konkretnych uprawnień przysługujących konsumentowi w ramach gwarancji. Gwarant może je zatem kształtować zupełnie dowolnie. Nie oznacza to jednak pogorszenia sytuacji konsumenta. Po pierwsze, taki stan rzeczy istniał *de facto* już wcześniej (konsument nie miał żadnego wpływu na treść klauzuli gwarancyjnej), po drugie, w przepisie art. 23 ust. 4 omawianej ustawy wyraźnie zaznaczono, że gwarancja na sprzedany towar nie tylko nie wyłącza ani nie ogranicza uprawnień kupującego, wynikających z niezgodności towaru z umową, ale także ich nie zawiesza. Utrzymano zatem prawo konsumenta do wyboru reżimu odpowiedzialności, co więcej, wzmocnione zostało wyraźnym stwierdzeniem ustawowym, że ów wybór może być dokonany niezależnie od biegu terminu gwarancyjnego.

W obecnym stanie prawnym konsument, który nie uzyskał zaspokojenia w ramach gwarancji, będzie mógł dochodzić swych praw w ramach systemu odpowiedzialności sprzedawcy za niezgodność towaru z umową. Podobnie jak rękojmia jest to ustawowy system odpowiedzialności, oparty na zasadzie ryzyka. Konsument dochodzący swych praw w ramach tego reżimu udowodnić musi (analogicznie, jak w przypadku rękojmi), po pierwsze, fakt niezgodności towaru z umową, po drugie, istnienie niezgodności w chwili wydania rzeczy (przeniesienia posiadania).

Jeżeli niezgodność powstała w terminie późniejszym, lecz nie przekraczającym 6 miesięcy, konsumenta chroni domniemanie prawne²⁶, na mocy którego uważa się, że niezgodność ta istniała w chwili wydania towaru. Konsument nie musi przeprowadzać dowodu winy sprzedawcy (czy też osób, którymi się posługiwał) ani udowadniać szkody będącej następstwem niezgodności towaru z umową. Analogicznie zatem do rękojmi, odpowiedzialność z tytułu niezgodności towaru z umową kształtuje się jako szczególny, zaostrzony w porównaniu z odpowiedzialnością *ex contractu*, reżim odpowiedzialności sprzedawcy.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże, art. 4 ust. 1.

W miejsce jednak tradycyjnego pojęcia wady rzeczy wprowadzono w tak ukształtowanym systemie odpowiedzialności pojęcie niezgodności towaru z umową. Pojęcie wady zostało wyeliminowane celowo, jako związane z instytucją rękojmi. Pojęcie niezgodności towaru z umową jest pojęciem szerszym od pojęcia wady rzeczy, obejmuje bowiem:

1) wady fizyczne i prawne²⁷ w ujęciu przepisów o rękojmi, a także niekompletność rzeczy,

2) nieprawidłowość w zamontowaniu i uruchomieniu towaru, jeżeli czynności te zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność, albo przez samego kupującego według instrukcji otrzymanej przy sprzedaży (wydanie kupującemu błędnej, niejasnej lub niekompletnej instrukcji)

oraz przy indywidualnym uzgodnieniu właściwości towaru (art. 4 ust. 2):

1) niezgodność z podanym przez sprzedawcę opisem,

2) brak cech okazanej kupującemu próbki lub wzoru,

3) nienadawanie się towaru do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy,

natomiast w braku indywidualnego uzgodnienia właściwości towaru (art. 4 ust. 3 i 4):

1) nienadawanie się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany,

2) brak właściwości cechujących towar tego rodzaju,

3) niezgodność ze składanymi publicznie zapewnieniami sprzedawcy, producenta lub jego przedstawiciela, w szczególności wyrażonymi w oznakowaniu towaru lub reklamie, odnoszącymi się do właściwości towaru, w tym także terminu, w jakim towar ma je zachować (przy czym na równi z zapewnieniami producenta należy traktować zapewnienie osoby, która wprowadziła towar konsumpcyjny do obrotu krajowego w zakresie swojego przedsiębiorstwa oraz osoby, która podaje się za producenta przez umieszczenie na towarze swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego).

Przy tak skonstruowanym pojęciu niezgodności towaru z umową pozycja konsumenta została wzmocniona poprzez szersze uregulowanie przesłanek odpowiedzialności sprzedawcy, w tym stanowiące zupełne *novum*

²⁷ Tak K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny...*, s. 49.

roziągnięcie jej na nieprawidłowość zamontowania i uruchomienia towaru oraz niezgodność towaru z zapewnieniami reklamowymi. Objęcie odpowiedzialnością sprzedawcy zapewnień reklamowych ma w intencji ustawodawcy służyć kształtowaniu wiarygodności reklamy, przeciwdziałając reklamie nieuczciwej i wprowadzającej w błąd. Sprzedawca może jednak zwolnić się z owej odpowiedzialności, jeżeli wykáže, że nie znał, i oceniając rozsądnie znać nie mógł, zapewnień co do właściwości towaru albo że nie mogły mieć one wpływu na decyzję kupującego o zawarciu umowy, albo też, że ich treść została sprostowana przed zawarciem umowy.

Na mocy art. 7 sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru z umową, gdy:

1) kupujący o tej niezgodności wiedział lub oceniając rozsądnie powinien był wiedzieć,

2) niezgodność wynikła z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonym przez kupującego.

Ciężar dowodu spoczywa w tej mierze na sprzedawcy, bowiem to w jego interesie leży wykazanie istnienia którejs z przesłanek.

Kategorię „rozsądnej oceny” ustawa wprowadziła zgodnie z ujęciem Dyrektywy 99/44. Odstąpiono natomiast od użycia sformułowania „wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć”, co sugerowało powinność badania przez kupującego wydawanego mu towaru (gdy *de facto* takiego obowiązku nie ma), a nadto nawiązywało pojęciowo do kategorii winy. Jedyną natomiast powinnością kupującego jest dopełnienie aktu staranności (obowiązek reklamacji), czyli zawiadomienia sprzedawcy o twierdzeniu niezgodności z umową. Zawiadomienie powinno nastąpić w terminie 2 miesiące od stwierdzenia niezgodności pod rygorem utraty uprawnień (utrata uprawnień dotyczy jednak wyłącznie owej ujawnionej konkretnej niezgodności, a nie wszystkich mogących zaistnieć w przyszłości, pojmowanych *in abstracto* niezgodności towaru z umową). Wydłużenie terminu reklamacyjnego (w ramach rękojmi konsumenta obowiązywał jednomiesięczny termin reklamacyjny) wydaje się słusznym posunięciem, szczególnie z uwagi na charakter sankcji grożącej za jego uchybienie, a wiążącej się ze zniweczeniem wszelkich uprawnień konsumenta, służących przywróceniu ekwiwalentności świadczeń w ramach umowy sprzedaży.

Uprawnienia przysługujące konsumentowi w sytuacji stwierdzenia niezgodności towaru z umową co do istoty są takie same, jak w ramach rękojmi. Ustawa wprowadziła jednak ich sekwencyjność, przez co należy rozumieć, że konsument musi w pierwszej kolejności korzystać z uprawnienia do żądania naprawy lub wymiany towaru, a dopiero w braku jego realizacji może skorzystać z prawa żądania obniżenia ceny lub odstąpienia od umowy.

W sekwencji pierwszej chodzi zatem o zastosowanie środków łagodniejszych, tj. usunięcia niezgodności towaru z umową bez naruszania samej umowy, natomiast w sekwencji drugiej, o zmianę treści umowy lub jej zniweczenie.

Zmianie uległa także regulacja w zakresie uprawnień konsumenta do żądania wymiany lub naprawy rzeczy. Jak wcześniej zaznaczono, w ramach rękojmi konsument nie posiadał prawa wyboru między tymi dwoma uprawnieniami. Uprawnienie do żądania naprawy rzeczy odnosiło się bowiem do rzeczy oznaczonej co do tożsamości, a uprawnienie do żądania wymiany – do rzeczy oznaczonej co do gatunku. Artykuł 8 obowiązującej ustawy rozgraniczenia takiego nie przewiduje. Jest to o tyle niepokojące, że w braku wyraźnego ustawowego zakazu dokonywania napraw rzeczy oznaczonych co do gatunku, konsument może zostać w praktyce zupełnie pozbawiony możliwości korzystania z uprawnienia do żądania wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad (z ekonomicznego punktu widzenia naprawa towaru jest bowiem dla producenta korzystniejsza niż jego wymiana).

Konsument może żądać stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy, gdy:

1) naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów (przy czym, przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnić należy wartość towaru zgodnie z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także wziąć pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia),

2) sprzedawca nie zdoła uczynić zadość żądaniu kupującego w odpowiednim czasie albo gdy naprawa lub wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności.

Zwrócić należy uwagę w szczególności na pojęcie „w odpowiednim czasie”. Kodeks cywilny operował w tej mierze pojęciem „niezwłocznej”

(bez nieuzasadnionej zwłoki) naprawy bądź wymiany rzeczy, co oznaczało zadośćuczynienie żądaniom konsumenta w krótkim czasie, zdeteminowanym charakterem wady, natomiast sformułowanie „w odpowiednim czasie” interpretować należy z uwzględnieniem rodzaju towaru oraz celu jego nabycia. Przydatne w tej mierze wydają się również wytyczne Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi pojęcie to należy rozumieć jako „termin uwzględniający czas konieczny do usunięcia wady”²⁸, niekonieczny zatem krótki, określony z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, w tym możliwości technicznych podmiotu dokonującego naprawy lub wymiany.

Zgodnie z przepisem art. 8 ust. 4, kupujący nie może od umowy odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Wydaje się, że dla wyjaśnienia tego terminu można posłużyć się *per analogiam* wypracowanym w doktrynie stanowiskiem dotyczącym istoty wady, zgodnie z którym powinna być ona rozumiana jako niezdatność rzeczy do normalnego użytku. Stosując to rozumowanie, dochodzi się do wniosku, że przy ocenie niezgodności towaru z umową należy brać pod uwagę przydatność towaru, jego funkcjonalność oraz użyteczność.

Przepisy obowiązującej ustawy zakończyły spór doktryny o charakter prawny uprawnień przysługujących konsumentowi. Na mocy art. 10 ust. 2 przesądzono, że uprawnienia owe są roszczeniami. Ulegają one przedawnieniu z upływem 1 roku od stwierdzenia przez kupującego niezgodności towaru z umową, nie wcześniej jednak niż z upływem dwuletniego terminu zawitego, wyznaczającego ramy czasowe odpowiedzialności sprzedawcy (art. 10 ust. 1).

Podobnie do rękojmi, odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu niezgodności z umową nie można wyłączyć ani ograniczyć umownie, także przez jednostronne oświadczenie kupującego, że wie o niezgodności towaru z umową czy przez wybór prawa obcego. Przepisy ustawy mają bowiem w tej mierze charakter semiimperatywny.

²⁸ Uchwała SN z dnia 30.12.1988 r. III CZP 48/88.